

Pewien artysta pisze :

« Szanowni Państwo,

gratuluje wystawy w Grand Palais jako kolejnego sukcesu promocji Beksińskiego. Jednocześnie zdaje się potwierdzać Pana przypuszczenie o ignorowaniu wystawy przez media francuskie - nie znalazłem w wyszukiwarce wiadomości żadnych wzmianek o wydarzeniu, nawet po szczegółowym sprawdzeniu stron *Le Figaro*, *Le Monde* i *Le Parisien*. Jest natomiast artykuł z RFI o Panu:

<http://www.rfi.fr/culture/20180216-piotr-dmochowski-collectionneur-obsessionnel-beksinski-grand-palais-art-capitale>

i o Ostatniej Rodzinie:

<http://www.rfi.fr/culture/20180117-beksinski-peintre-the-last-family-jan-p-matuszynski-roman-polanski>

Ponadto ostatnio ukazała się książka z korespondencją między Zdzisławem Beksińskim a Normanem Leto. Dla mnie była to dosyć interesująca lektura, ale rzeczy jakie pisze o Panu Beksiński są dość przykre (nie wiem, czy je cytować), choć jest jednocześnie w jednym e-mailu zadowolony, że **jest Pan w stanie odczuwać jego twórczość tak, jak niewielu zdaje się móc to robić.**

Pozdrowienia,

.... »